

Portal *Football Leaks* zdobył oficjalny dokument, znajdujący się w posiadaniu Olympiakosu Pireus, dotyczący transferu Kostasa Manolasa do Romy, który też zdecydował się przedstawić.

Okazuje się, że jeśli Roma sprzeda Greka przed 1 września 2016 roku, a więc w najbliższej sesji mercato, wówczas będzie zmuszona oddać połowę z transferu greckiemu zespołowi. Przypomnijmy, że w oficjalnym komunikacie, przedstawionym latem 2014 roku, Roma podała do wiadomości, że zapłaci za gracza 13 mln euro plus 2 mln bonusów.

Jak wygląda ta umowa w rzeczywistości?

- Roma nabyła na starcie połowę praw gracza za 6,5 mln euro,
- Roma zapłaci po 500 tysięcy euro za każde 20 oficjalnych występów Greka do maksymalnie 80 występów, a więc do maksymalnie 2 mln euro,
- jeśli Manolas zostanie sprzedany przed 1 września 2016 roku, a suma nie przekroczy 15 mln euro, wówczas Giallorossi zapłacą Olympiakosowi wszystkie nieosiągnięte bonusy (a więc 2 mln euro),
- jeśli Roma nie sprzeda Manolasa przed 1 września 2016 roku, wówczas będzie zmuszona nabyć drugą połowę praw do niego za kolejne 6,5 mln euro, rozłożone w ten sposób: 3,5 mln euro do 15 września 2016, 1,5 mln euro do 15 stycznia 2017 i 1,5 mln euro do 15 czerwca 2017,
- jeśli natomiast Roma sprzeda Greka przed 1 września 2016 roku, wówczas będzie zmuszona oddać Olympiakosowi połowę z transferu.

Zgodnie z tymi zapisami trudno wyobrazić sobie, aby Roma sprzedała Manolasa w tej sesji transferowej. W każdym razie Giallorossi zapłacą za piłkarza co najmniej 15 mln euro podanych do wiadomości latem 2014 roku.

Autor: abruzzo